



Poczuj szczęście!

Fotorech/Pixabay

## W tym numerze:

Jeże i inne zwierzaki (str. 2.)

Styl skandynawski (str. 3.)

Polecam książkę (str. 3.)

Być ósmoklasistą... (str. 4.)

Dla niektórych "mieć szczęście" może oznaczać zwykłe uniknięcie kartkówki.

## Co to znaczy "mieć szczęście"?

Zastanówmy się najpierw, co to znaczy "być szczęśliwym"? Ktoś może być szczęśliwy, bo jest bogaty, a inni mogą być szczęśliwi, bo są zdrowi, mają dużo przyjaciół czy dobrze im się powodzi i nie mają powodów do smutku. Czy istnieje jednak ktoś, kto nigdy nie był albo i nie będzie szczęśliwy? Można być nieszczęśliwym z naprawdę z wielu

powodów. Dla jednego będzie to głupi powód, a dla innego bardzo istotny. Ciężko jest dążyć do tego, by być w stu procentach najszczęśliwszą osobą na świecie. Szczęście nie bierze się znikąd. Szczęście wywołuje jakąś sytuacja czy osoba. Zdarzyło ci się tak, że miałeś nadzieję, że wydarzy się coś, co cię uszczęśliwi, albo coś o czym marzysz, ale byłeś świadomy, że to

mało prawdopodobne? Zawsze warto mieć nadzieję, a każda wątpliwość niszczy naszą wiarę w to, że coś jednak się uda. Dużo jest takich ludzi, którzy nie chcą albo nie potrafią zaznać szczęścia. Jeśli tego nie chcą, nie zmusimy ich. Zawsze będą nieszczęśliwi. Ale może dlatego, że się nie starają? Żeby czuć się szczęśliwym, nie jest ci potrzebne nic oprócz

pozytywnego myślenia. Jeśli zawsze będziesz źle nastawiony do świata i ciągle będziesz się poddawał, nic ci się nie uda. Jeśli ciągle będziesz chodził zły, smutny i nie będziesz się uśmiechał ani śmiać, nie dasz rady. Musisz bardziej w siebie uwierzyć. Nawet jak nie masz powodu, uśmiechaj się. Wtedy inni zobaczą, że nie jesteś ciągle

ponury i na pewno ucieszą się, że odczuwasz nie tylko smutek czy inne negatywne cechy, ale także potrafisz się dobrze bawić. Bo szczęściu trzeba czasami pomóc, samo do ciebie nie przyjdzie. Po prostu nie biegaj za ludźmi, nie muszą cię lubić. Ci, którzy pasują do ciebie, znajdą cię i zostaną. Szczęście może poczuć każdy, tylko nie każdy chce.  
Amelia Spieć

## NA JESIEŃ WOŁAM: „POMOCY”!

Jestem małym nocnym zwierzątkiem. Mam kolce i lubię jeść robaczki. Kim jestem? JEŻYKIEM - to jest odpowiedź. Ktoś jechał z rodzicami na krótką wycieczkę rowerową i po drodze przemknął im JA. Zabrali mnie do kieszeni i jechałem wraz z nimi, aż dojechaliśmy do dużego, żółtego domu z czerwonym dachem. Wylądowałem w garażu w niebieskiej klatce. Była ona mała, ale przytulna. Było w niej pudełko z papierem, w który mogłem

się zawiąć jak w liście. Codziennie dostawałem cztery porcje pysznego jedzenia. Gdy rano miałem brudną klatkę, przychodziła dziewczynka i wkładała mnie do pudełka z papierem. Gdy mnie wyciągała, miałem czysto i miałem przyszykowaną porcję jedzonka z robakami. Po tygodniu siedzenia w klatce zapakowano mnie do pudełka i wsadzono do koszyka. Nie wiedziałem, co się dzieje, ale gdy auto ruszyło, zacząłem się bać. Po chwili wsiadła druga osoba i zostałem

przeniesiony na tylny fotel. Nagle pudełko się otworzyło i dostałem dwa moje ulubione robaki. Bardzo mlaskałem przy ich jedzeniu, z czego dziewczynka się śmiała. Dostawałem coraz więcej tych pysznych robaków. Gdy auto się zatrzymało, zabrano mnie do jakiegoś pomieszczenia z innymi JEŻYKAMI. Na ich widok ucieszyłem się, ale dziewczynki już wtedy nie widziałem. To nic, mam zamiar wrócić do nich na wiosnę.

Michalina  
Szymańska



Jeż

Pixabay



Domowe pupile

Pixabay

Czy dobrze robimy, gdy od razu kupujemy pupila?

## Zwierzę = obowiązek

Bardzo dużo osób w naszej szkole i nie tylko posiada najlepszego przyjaciela - zwierzę. Inni nie posiadają zwierząt, ponieważ mają mało czasu na opiekowanie się nimi lub mają alergię. Niektórzy ludzie posiadający zwierzątko myślą, że osoby, które nie chcą mieć pupila, są złe i bezduszne. Tak naprawdę

dobrze robią, bo trzeba przemyśleć przyswójcie psa i pomyśleć, czy zwierzę będzie miało dobre warunki w naszym domu i czy będzie miało się czas na opiekowanie się nim. Posiadanie pupila to bardzo duża odpowiedzialność, ponieważ zwierzęta potrzebują bardzo dużo miłości i odpowiedniej

opieki. Obowiązki to np. sprzątanie kuwety lub klatki, karmienie i napojenie, wyprowadzanie na spacer i ciągła miłość. Naszym zdaniem trzeba dobrze zastanowić się nad kupnem zwierzątka. Julia Maćkowiak i Dominika Paul

## "The Kissing Booth" Beth Reekles

Rochelle Evans jest ładną, wysportowaną, w gruncie rzeczy dość popularną dziewczyną. Z Lee znają się od urodzenia. I to dosłownie: urodzili się w ten sam dzień. Ich mamy były przyjaciółkami, co sprawiło, że wychowywali się praktycznie jak bliźnięta. Wszystko przeżyli razem. Pierwszą jazdę na rowerze, pierwszy dzień w szkole, pierwsze miłosne rozterki i pierwsze kłótnie. Razem dorastali. A wraz z nimi brat Lee, Noah, w którym co prawda Elle była na początku zauroczona po uszy, ale w

końcu odpuściła. Czemu? Bo to Noah Flynn - arogancki, denerwujący, ale i też atrakcyjny podrywacz. A Elle była pewna, że on widzi w niej jedynie irytującą najlepszą przyjaciółkę swojego młodszego brata. Nawet gdyby było inaczej, to i tak nie miałyby to znaczenia, nie chciała przecież stracić Lee. A wiedziała, że to dla niego byłoby najmocniejszym ciosem. Ale los sprawił, że z Noah zaczęli się coraz bardziej do siebie zbliżać, a dziewczyna zdała sobie

sprawę z tego, że wciąż jest w nim zakochana. Co gorsza, zaczyna jej na nim naprawdę zależeć...

Książka jest świetna, lekka, ale z przekazem. Potrafiła mnie roześmiać, ale też sprawić, że w niektórych momentach miałam łzy w oczach. Prosta, mało skomplikowana historia, ktoś mógłby powiedzieć, że wręcz typowa, ale ma w sobie coś takiego, co sprawiło, że jest niepowtarzalna.

Klara  
Dąbrowska



"The kissing booth"

Materiały producenta

Białe ściany i chłodny nastrój...

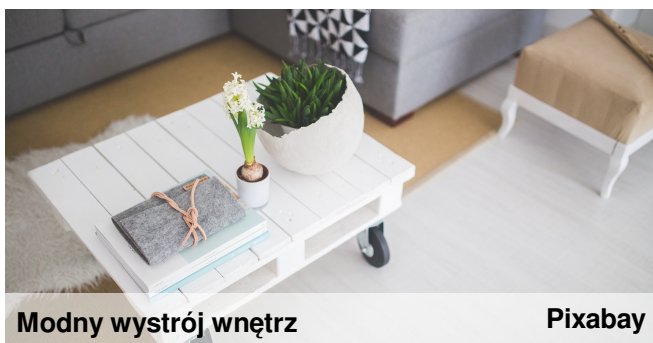
## Styl skandynawski

Jak sama nazwa wskazuje, pochodzi on z Półwyspu Skandynawskiego. Mieszkańcy tych okolic często chorują na depresję z powodu niewystarczającej ilości światła słonecznego. Właśnie dlatego jedną z najważniejszych cech stylu skandynawskiego są jasne barwy. Opiera się on na prostocie, przejrzystości i minimalizmie. Podstawowe barwy w tym

stylu to biel, jasne odcienie beżu i szarości. Dodatki natomiast są kolorowe i „ocieplają” chłodny nastrój. Ukazują one prawdziwy charakter skandynawskiego designu. Styl skandynawski stawia na naturalne materiały. Najważniejsze z nich to drewno, kamień, filc i skóry zwierzęce. Meble są proste i skromne. Najważniejsze jest to, aby były

praktyczne i funkcjonalne. Niezwykle ważne jest oświetlenie. Warto zwrócić uwagę na rozmieszczenie i wygląd lamp. Należy zdać sobie sprawę z tego, że dzięki odpowiedniemu oświetleniu wnętrze nabierze ciepła. Moim zdaniem styl skandynawski jest bardzo ładny i funkcjonalny.

Monika Żołud



Modny wystrój wnętrz

Pixabay

**Jesteśmy świadkami wielkiej zmiany w systemie szkolnictwa - pojawiła się klasa ósma, znika za to gimnazjum.**

## Gimnazjum lepsze czy gorsze?

Dla wszystkich jest to duża zmiana, a w szczególności dla pierwszego, jak i ostatniego rocznika, dotkniętych tą przemianą. Z wcześniejszego numeru wiemy, jak z tą metamorfozą radzą sobie uczniowie idący nowym systemem nauczania. A jak jest z gimnazjalistami? Na ten moment my, gimnazjaliści, najbardziej obawiamy się egzaminów. Główną różnicą w testach obu roczników jest to, że my musimy zdawać je z przedmiotów takich jak historia, chemia czy fizyka, których młodsi od nas o rok nie piszą. Oznacza

to znacznie więcej nauki i bardziej szczegółowe wymagania. Mamy więc do napisania kilka arkuszy więcej w porównaniu do uczniów klasy ósmej. Wyniki więc będą podzielone na każdą część, choć zapewne rekrutacja do dalszych szkół będzie osobna dla różnych roczników. Mimo tego egzamin na przykład z przedmiotów ścisłych może być dla kogoś największą bolączką. Zmiana systemu powoduje także, że szkoły ponadgimnazjalne wszelkich będą musiały przyjąć więcej nowych uczniów. Jest to problem dla obu roczników,

ale będzie nas więcej, a szkoły przecież się nie rozciągną. Trzeba wymagać od siebie bardzo dużo i starać się przez cały rok tak, aby znaleźć się w czołówce zakwalifikowanych do wybranej szkoły. Gimnazjaliści mają za to o wiele łatwiej w przypadku poznawania nowego materiału. To, co ósma klasa musi nauczyć się w ciągu dwóch lat, my dowiemy się w trzy. To po prostu oznacza, że cała wiedza jest rozłożona w taki sposób, że na naukę dziedzin nauczanych w szkole podstawowej mamy rok więcej,

a co za tym idzie - każdy z trzech gimnazjalnych obfituje w mniej materiału, gdyż ten niczym się nie różni od tego przekazywanego ósmoklasistom. Według nas, gimnazjalistów, bycie ostatnim

rocznikiem jest dość trudnym rokiem. Boimy się egzaminów i ilości uczniów chętnych do kolejnej szkoły. Mamy za to więcej spokoju i czasu na powtórki w ostatniej klasie. Przed nami wszystkimi

dużo pracy aż do kwietnia. Po testach zobaczymy, który rocznik miał lepiej. Na razie czekamy na dalszy rozwój akcji.

Miłosz  
Kaczmarek



Uczmy się...

Pixabay

### STOPKA REDAKCYJNA

**Numer zredagowali:** Michalina Szymańska, Amelia Spieć, Klara Dąbrowska, Julia Maćkowiak, Dominika Paul, Monika Żołud, Miłosz Kaczmarek

**Zdjęcia:** Pixabay

**Redaktor naczelna:** Justyna Zaryczańska